

IX kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**

**(NR 93)**

z dnia 1 lutego 2022 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Petycji (nr 93)

1 lutego 2022 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- wniosek Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy;
- wniosek Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 27 kwietnia 2006 r. o spółdzielniach socjalnych;
- petycję w sprawie uchylecia art. 34 ustawy z dnia 11 sierpnia 2001 r. o szczególnych rozwiązaniach prawnych związanych z usuwaniem skutków powodzi z lipca i sierpnia 2001 r. oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 2001 r. Nr 84, poz. 907 ze zm.) (BKSP-144-IX-453/21);
- petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2019 r. poz. 2325 ze zm.) w zakresie terminu rozpatrywania przez sądy spraw z zakresu dostępu do informacji publicznej (BKSP-144-IX-456/21);
- petycję w sprawie zmiany art. 138 oraz art. 157 § 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2021 r. poz. 281 ze zm.) (BKSP-144-IX-458/21);
- petycję w sprawie zmiany art. 230 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (Dz.U. z 2020 r. poz. 848 ze zm.) w zakresie wprowadzenia możliwości zaskarżenia rozmowy dyscyplinującej (BKSP-144-IX-460/21);
- petycję w sprawie zmiany art. 45 ust. 8 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz.U. z 2020 r. poz. 910 ze zm.) poprzez wprowadzenie obowiązku zgłoszenia eksperymentu pedagogicznego właściwemu ministrowi zamiast konieczności uzyskania jego zgody na eksperyment (BKSP-144-IX-461/21);
- petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie realizacji zadań notariuszy (BKSP-144-IX-475/21);
- petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz.U. z 2020 r. poz. 1320 ze zm.) poprzez wprowadzenie obowiązku uzasadniania przez pracodawcę wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas określony (BKSP-144-IX-486/21);
- petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w niektórych sprawach (BKSP-144-IX-489/21).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Stanecki** dyrektor w Departamencie Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, **Mariusz Białecki** przedstawiciel Fundacji na Rzecz Bezpiecznego Obrotu Prawnego, **Grzegorz Gąsior** ekspert Krajowego Biura Wyborczego oraz **Krzysztof Pater** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** i **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej; **Wojciech Miller** i **Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

#### **Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Szanowni państwo, witam. Otwieram 93. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Przypominam, iż posiedzenie prowadzone jest także z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiającą porozumiewanie się na odległość.

Informuję, że chęć zabrania głosu należy zgłaszać na adres poczty elektronicznej Komisji lub poprzez czat we właściwej aplikacji. Informuję także, iż posłowie obecni tu na sali głosują przy pomocy urządzenia do głosowania, aktywując je legitymacją poselską, a wówczas nie logują się w systemie zdalnej komunikacji elektronicznej.

Przechodzimy do procedury stwierdzenia kworum. Proszę wszystkich państwa o przyciśnięcie dowolnego przycisku w systemie głosowania.

Szanowni państwo, zanim wszyscy uczestnicy, również uczestniczący zdalnie, potwierdzą udział w posiedzeniu, chciałbym przedstawić projekt porządku tego posiedzenia. W punkcie pierwszym – rozpatrzenie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy. W punkcie drugim – rozpatrzenie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z 27 kwietnia 2006 r. o spółdzielniach socjalnych. W punkcie trzecim – rozpatrzenie petycji w sprawie uchylenia art. 34 ustawy z 11 sierpnia 2001 r. o szczególnych rozwiązaniach prawnych związanych z usuwaniem skutków powodzi z lipca i sierpnia 2001 r. oraz o zmianie niektórych ustaw. W punkcie czwartym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany w ustawie z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. W kolejnym – petycja w sprawie zmiany art. 138 i 157 § 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń. W punkcie szóstym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 230 ustawy z 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej. W punkcie siódmym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmian w ustawie z 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe. W kolejnym punkcie – petycja w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie nowelizacji zadań notariuszy. W punkcie dziewiątym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy. W punkcie dziesiątym – rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w niektórych sprawach.

Czy do takiej propozycji porządku posiedzenia są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła porządek posiedzenia.

Stwierdzam kworum wymagane do prawidłowego prowadzenia obrad i skutecznego podejmowania decyzji.

Przystępujemy zatem do realizacji porządku posiedzenia. Bardzo proszę naszego stałego doradcę, pana Krzysztofa Patera, o przedstawienie projektu ustawy w sprawie nowelizacji ustawy z 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy.

#### **Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:**

Dzień dobry, państwu. Projekt ustawy dotyczy wyborów na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej w sytuacji, kiedy w trakcie wyborów pojawia się swoisty remis, czyli taka sama liczba głosów uzyskana przez dwóch lub więcej kandydatów, zarówno w pierwszej rundzie, jak i w sytuacji, kiedy żaden z kandydatów nie uzyskuje większości, także w drugiej rundzie. O ile Kodeks wyborczy zawiera pewne przepisy, które precyzują tryb postępowania, w przypadku wyborów do Sejmu, w przypadku wyborów do Senatu, w wyborach do rady gminy liczącej do 20 tys. osób, w wyborach do rady gminy powyżej 20 tys. osób, wtedy kiedy jest tak i przynajmniej wystosowana metoda D'Hondta, w wyborach na wójta, burmistrza i prezydenta miasta, o tyle nie stanowi nic o wyborach na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej. W związku z tym projekt w swej pierwszej części jest

dokładnym odzwierciedleniem dyskusji toczonej na posiedzeniu Komisji. Przewiduje, że w przypadku, gdy żaden z kandydatów nie uzyskał większości głosów kwalifikujących do uznania go, że wybory zostały rozstrzygnięte, a pojawia się remis i potrzebne jest ustalenie, który kandydat będzie uczestniczył w ponownym głosowaniu, wtedy kiedy w ponownym głosowaniu mamy już na placu boju dwóch kandydatów. W takiej sytuacji o pierwszeństwie w przypadku równej liczby głosów rozstrzygałaby, po pierwsze, większa liczba obwodów głosowania, w którym któryś z kandydatów uzyskał więcej głosów. W drugim etapie, jeżeli tam byłoby równo, kolejno większa liczba województw, w których kandydat uzyskał więcej głosów, większa liczba powiatów i miast na prawach powiatu, większa liczba gmin, a jeżeli nie, to losowanie przeprowadzone przez Państwową Komisję Wyborczą. W przypadku tak zwanej drugiej rundy, kiedy mamy dwóch kandydatów i pojawiłby się remis – ponieważ konstytucja stanowi, że na prezydenta Rzeczypospolitej wybrany zostaje kandydat, który w ponownym głosowaniu otrzymał więcej głosów – nie jest możliwe już stosowanie takiego pomocniczego rozwiązania, czyli konieczna byłaby kolejna runda...

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Coś się stało. Niestety nie słyszymy pana Patera.

**Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:**

Skończyłem. Czy cała prezentacja była słyszana?

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Tak, ale ten ostatni fragment od... Te ostatnie zdanie...

**Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:**

O drugiej rundzie. W sytuacji, kiedy w drugiej rundzie kandydaci uzyskują taki sam wynik, nie jest możliwe stosowanie takiego pomocniczego rozwiązania, ponieważ konstytucja stanowi, że na prezydenta wybrany zostaje kandydat, który w ponownym głosowaniu otrzymał więcej głosów. W związku z tym projekt przewiduje jasne stwierdzenie, że w takiej sytuacji przeprowadza się jeszcze raz to ponowne głosowanie.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję.

Petycję przedstawiał na posiedzeniu Komisji pan przewodniczący Jacek Świat. Bardzo proszę o pana stanowisko w sprawie projektu.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Projekt odzwierciedla to, o czym mówiliśmy na Komisji.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo.

Proszę, Biuro Legislacyjne. Który z panów legislatorów? Proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym Wojciech Miller:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Wojciech Miller, Biuro Legislacyjne. My też nie mamy w tym momencie już uwag prawnych, legislacyjnych. Takie uwagi zostały uwzględnione w trakcie przygotowania projektu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa chciałby zabrać głos? Jest zgłoszenie zdalne, tak?

**Głos z sali:**

Pan Grzegorz Gąsior.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Pan Janusz Gąsior.

**Głos z sali:**

Grzegorz Gąsior.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Pan Grzegorz Gąsior, bardzo proszę. Krajowe Biuro Wyborcze, tak? Witamy.

**Ekspert Krajowego Biura Wyborczego Grzegorz Gąsior:**

Dzień dobry, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym tutaj w imieniu Krajowego Biura Wyborczego zwrócić tylko uwagę na kilka kwestii. Wprawdzie, Państwowa Komisja Wyborcza i Krajowe Biuro Wyborcze, jak było wielokrotnie podkreślane, nie są właściwe w sprawach zmian o charakterze politycznym, a tutaj bez wątplenia ustalenie wyników wyborów ma taki charakter. Podobnie organy wyborcze nie są właściwe w kwestiach wątpliwości konstytucyjnych. Niemniej jednak, żeby pewne kwestie nie umknęły, chciałbym zwrócić uwagę na kilka z nich.

Otóż, projekt zakłada, iż w razie remisu w pierwszej turze, w pierwszej kolejności liczy się większa liczba obwodów głosowania, w których wygrał dany kandydat i to ma... to jest regulacja, która – tak jak tutaj pan Pater powiedział – ma miejsce w przypadku innych wyborów. Natomiast, gdyby nadal był remis, wówczas liczy się kolejno województwa, powiaty, miasta na prawach powiatu oraz gminy. Natomiast, gdyby w dalszym ciągu był remis, Państwowa Komisja Wyborcza przeprowadzałaby losowanie. Należy jednak zwrócić uwagę na pewną niezrozumiałą sprzeczność w tym miejscu, gdyż pierwszy krok przewiduje najniższy poziom, czyli obwody głosowania, których jest oczywiście najwięcej. Natomiast po remisie w obwodach głosowania ponownie ta sprawa wraca do najwyższego poziomu, czyli do województwa, a następnie procedura ta schodzi znowu w dół, obejmując powiaty i gminy. To jest jedna rzecz.

W projekcie tym wskazano również, że nie można zastosować tego rozwiązania w ponownym głosowaniu, w tak zwanej drugiej turze, ponieważ w konstytucji jest mowa, że wybranym jest ten, który uzyska więcej niż połowę głosów. W tym miejscu trzeba również podkreślić, że w konstytucji jest także zapis mówiący, że w ponownym głosowaniu wyboru dokonuje się spośród dwóch kandydatów, którzy w pierwszym głosowaniu otrzymali największą liczbę głosów. Czyli przepisy konstytucji, można powiedzieć, są podobne, analogiczne w obydwu turach, zarówno w pierwszej, jak i w drugiej turze.

W związku z tym można by tutaj dostrzec pewną niekonsekwencję, że w pierwszej turze można poczynić takie zastosowanie dotyczące ustalenia, który kandydat przechodzi do drugiej tury, natomiast w drugiej turze jest to niemożliwe. Projekt przewiduje, powiedzmy, ponowne głosowanie w przypadku, kiedy w pierwszym ponownym głosowaniu wynik był remisowy.

Trzeba jednak mieć na uwadze, że konstytucja nie przewiduje takiej kwestii, a jest w tym zakresie dość precyzyjna. Jak bowiem wynika z art. 127 ust. 4 do 6, na prezydenta Rzeczypospolitej wybrany zostaje kandydat, który otrzymał więcej niż połowę ważnie oddanych głosów. Dalej, oczywiście, jest mowa o tym, że jeżeli żaden z kandydatów nie uzyska wymaganej większości, 14. dnia po pierwszym głosowaniu przeprowadza się ponowne głosowanie. W ponownym głosowaniu wyboru dokonuje się spośród dwóch kandydatów, którzy w pierwszym głosowaniu otrzymali kolejną największą liczbę głosów. No i oczywiście dalej jest procedura mówiąca o tym, że jeżeli którykolwiek z kandydatów wycofa zgodę na kandydowanie lub umrze, to w jego miejsce w ponownym głosowaniu dopuszcza się do wyborów kandydata, który odpowiednio otrzymał kolejną największą liczbę głosów w tym pierwszym głosowaniu. W takim przypadku datę ponownego głosowania odracza się o kolejne 14 dni.

Te przepisy konstytucyjne oczywiście są powtórzone w Kodeksie wyborczym i trzeba mieć to na uwadze, że jednak wydaje się, że te przepisy są dosyć precyzyjne, jeżeli chodzi zarówno o ustalenie, którzy kandydaci przychodzą do ponownego głosowania, jak i o to, że ponowne to głosowanie przeprowadza się po 14 dniach. Chyba że wskutek tych zdarzeń, o których już mówiłem, konieczne będzie przesunięcie tego głosowania o kolejne 14 dni.

Chciałbym też zwrócić uwagę, że proponowana zmiana nie rozwiązuje według mnie ostatecznie tej tzw. luki prawnej, gdyż projekt nie reguluje sytuacji wystąpienia remisów w ponownym głosowaniu. A prawdopodobieństwo remisu w tym, powiedzmy, pierwszym obecnym ponownym głosowaniu, a ponownym głosowaniu oczywiście teoretycznie jest takie same.

Można zatem założyć, że ani w ustawie o wyborze prezydenta obowiązującej przed wejściem w życie Kodeksu wyborczego, ani też w oczywiście Kodeksie wyborczym takiej regulacji nie ma. Można przyjąć i założyć czy rozważać, że ustawodawca zdawał sobie sprawę z tego, że w przypadku tego rodzaju zapisów konstytucyjnych uregulowanie tak szczegółowego trybu w przepisach rangi ustawy zwykłej jest po prostu niemożliwe. Być może dlatego dotychczas takich regulacji nie było. Na koniec też chciałbym tylko zauważyć, że tak naprawdę to wystąpienie remisu w wyborach prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej jednak wydaje się... że prawdopodobieństwo wystąpienia takich sytuacji jest znikome. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję.

Chciałbym zwrócić uwagę, że Komisja działa w ramach petycji, która wpłynęła do pani marszałek Sejmu. Jak rozumiem, pokazuje pan całe szerokie spektrum problemów, które się pojawiają i które warto rozważyć, ale to oczywiście może być przedmiotem inicjatywy składanej w zwykłym trybie, natomiast my postępujemy ścieżką wyznaczoną przez petycję.

Czy pan Krzysztof Pater chciałby się odnieść do tych uwag?

**Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:**

Ja krótko. W opinii Biura Legislacyjnego Sejmu kwestia pierwszej rundy i kwestia drugiej rundy, czyli rozstrzygnięcie w oparciu o zapisy konstytucyjne, może być regulowana w taki sposób, w jaki to jest w tym projekcie. Ta konstrukcja jest konsekwencją opinii Biura Legislacyjnego.

Druga kwestia: w obwodach głosowania, podmiotami są także obwody zagraniczne. W przypadku, kiedy byłby remis w liczbie wygranych w obwodach przez poszczególnych kandydatów, wówczas jest to kwestia oczywiście merytorycznie do uznania, czy najpierw województwa, czy później powiaty, później gminy, czy odwrotnie. Na posiedzeniu Komisji pojawiał się ten wątek województw, ale nie dopatrywałbym się tutaj jakiegoś swistego ciągu, bo obwody są jednostkami o charakterze technicznym, organizacyjnym. One są po części... odpowiadają jednostkom terytorialnym, ale tylko po części. Mamy zamknięte obwody: szpitale, ośrodki, domy pomocy społecznej, zakłady karne, statki, ambasady w małych krajach, gdzie głosuje bardzo niewielka liczba osób. Potraktowałbym to absolutnie odrębnie. Inną kwestią są obwody, a inną kwestią są jednostki terytorialne.

Oczywiście właściwa komisja rozpatrując merytorycznie ten projekt, może odwrócić tę strukturę, natomiast wydaje się, że celem tej regulacji jest po prostu stworzenie rozwiązania na wszelki wypadek, które jednoznacznie będzie rozstrzygać sprawę, aby uniknąć ryzyka wielkiego kryzysu politycznego, gdyby okazało się, że kiedykolwiek wystąpi remis i nie ma rozwiązań i wtedy zaczynają się dyskusje, co należy stosować. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję.

Czy pan legislator, pan Wojciech Miller chciałby się odnieść do tych uwag?

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o kwestię, którą wskazał pan przedstawiciel Krajowego Biura Wyborczego, to jest sytuacji równej liczby głosów zarówno w pierwszej, jak i drugiej turze, to tak jak powiedział pan Krzysztof Pater w opinii Biura Analiz Sejmowych – to nie Biura Legislacyjnego, tylko Biura Analiz Sejmowych – w której powoływano się na komentarz do konstytucji autorstwa prof. Banaszaka. Wskazano, że te sytuacje jednak nie są tożsame. Konkluzja tej opinii i komentarza jest taka, że w przypadku równej liczby głosów w pierwszej turze ustawodawca może określić zasady prowadzące do rozstrzygnięcia sytuacji, w której taką samą liczbę głosów uzyskało dwóch lub więcej kandydatów, wskazując, że w rozumieniu ustawy zasadniczej te osoby wskazane przy użyciu takiego mechanizmu będą uznawane za osoby, które uzyskały kolejną największą liczbę głosów.

Natomiast inna sytuacja jest w przypadku drugiej tury. Tutaj zgodnie z brzmieniem Konstytucji, zostaje wybrany kandydat, który uzyska większą liczbę głosów. Biuro Legislacyjne zwróciło uwagę na możliwość interpretacji tych przepisów konstytucyjnych

dotyczących pierwszej i drugiej tury właśnie w taki sam sposób. Natomiast wydaje nam się, że opinia Biura Analiz Sejmowych i komentarza do konstytucji wskazuje na taką interpretację, która może być przyjęta. Oczywiście w przypadku wątpliwości zasadne byłoby może zasięgnięcie dodatkowych opinii w tej kwestii, natomiast w tej chwili dysponujemy tymi opiniami, o których powiedziałem. To jest zasadnicza kwestia.

Jeżeli chodzi o kwestię, które liczby głosów z jakiego poziomu są brane pod uwagę w pierwszej kolejności, to jest to kwestia merytoryczna. My tutaj chcieliśmy się wypowiedzieć. Można zastanawiać się, czy w ogóle tak rozbudowany powinien być ten mechanizm, biorąc pod uwagę prawdopodobieństwo wystąpienia sytuacji równej liczby głosów, ale to jest, tak jak powiedziałem, kwestia merytoryczna i Biuro Legislacyjne w tym zakresie uwag nie zgłasza.

Ostatnia kwestia, na którą zwrócił uwagę przedstawiciel Krajowego Biura Wyborczego, to jest konstytucyjne rozumienie ponownego głosowania. Jak rozumiem, interpretując to w taki sposób, że to ponowne głosowanie może być jednorazowym ponownym głosowaniem. W naszej ocenie dopuszczamy takie rozumienie tego przepisu, który zakładałby również umiejscowienie takiego mechanizmu, czyli ponownego głosowania. Aczkolwiek ta kwestia również w przypadku, gdyby budziła wątpliwości... należałoby zasięgać szczegółowej opinii czy nawet więcej niż jednej opinii. Myślę, że to tyle. Dziękuję bardzo.

**Ekspert Krajowego Biura Wyborczego Grzegorz Gašior:**

Chciałbym tylko uzupełnić, a tak naprawdę powtórzyć to, co powiedziałem na wstępie, że oczywiście Krajowe Biuro Wyborcze nie jest organem właściwym do oceny, badania zgodności z konstytucją przepisów proponowanej ustawy ani wypowiedzania się też w kwestiach politycznych. Moje rozważania dotyczyły wyłącznie skutków, które może wprowadzić ten projekt, i uwag, na które zwróciło KBW, które wyłącznie wyraziło swój pogląd w tym zakresie, że jednak ta kwestia konstytucyjności może budzić pewne wątpliwości. Tak jak mówię, jest to pogląd, jest to ocena KBW.

Jeszcze odnosząc się dosłownie minutkę do tej ostatniej kwestii, którą tutaj przed chwilą pan z Biura Legislacyjnego poruszał: tak, po części, chodziło mi o to, o jedno ponowne głosowanie, ale trzeba zwrócić szczególną uwagę, że osoby, kandydaci, którzy biorą udział w ponownym głosowaniu, to są kandydaci – gdzie konstytucja jasno mówi – którzy w pierwszym głosowaniu otrzymali kolejną największą liczbę głosów. Więc tutaj należałoby skierować te ewentualne wątpliwości konstytucyjne. Tak jak mówię, są to jedynie... jest to pogląd i opinia dotycząca ewentualnych skutków wyrażona przez KBW. Także bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, mamy świadomość, że ten projekt rozpoczyna proces legislacyjny, więc będzie jeszcze wiele możliwości opinii uzupełniających czy też propozycji korekt. W moim przekonaniu na tym etapie możemy przyjąć ten projekt i rozpocząć proces legislacyjny.

Chciałem się upewnić, czy pan przewodniczący Jacek Świat potwierdza rekomendację.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Potwierdzam rekomendację.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję.

Zatem, czy ktoś z państwa zgłasza sprzeciw zamiaru przyjęcia ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy? Nie słyszę, zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła ten projekt. Proponuję, iż by Komisję w dalszych pracach nad projektem reprezentował pan przewodniczący Jacek Świat, który referował petycję. Czy wobec takiej propozycji są uwagi? Nie słyszę. Zatem, stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Przechodzimy zatem do kolejnego punktu. Ponownie proszę naszego stałego doradcę, pana Krzysztofa Patera o przedstawienie ustawy o nowelizacji ustawy z dnia 27 kwietnia 2006 r. o spółdzielniach socjalnych.



**Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:**

Zgodnie z obecną ustawą spółdzielnia socjalna nie uiszcza opłaty sądowej od wniosku o wpis spółdzielni do Krajowego Rejestru Sądowego, także od wniosków o zmianę wpisu nie uiszcza opłaty za ogłoszenie tych wpisów w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Zwolnienie obejmuje wyłącznie te opłaty, natomiast w postępowaniu o wpis lub o zmianę wpisu może jednak powstać konieczność uiszczenia innych opłat, przykładowo od skargi na użyczenie referendarza sądowego, zażalenia itd. Projektowana ustawa zawiera więc rozszerzenie obecnego przepisu, co będzie zbieżne z rozwiązaniem stosowanym wobec stowarzyszeń. Przypomnę, że spółdzielnie socjalne to bardzo specyficzne podmioty gospodarcze, które mają zakorzeniony w swoim fundamencie bardzo głęboki czyn społeczny, ponieważ ustawa definiuje wymaganą liczbę osób, które wymagają szczególnego wsparcia, które powinny być członkami takiej spółdzielni socjalnej. I wydaje się, po analizie pierwotnego projektu ustawy, że to rozwiązanie proponowane do przyjęcia przez Komisję do Spraw Petycji jest zbieżne z tym, co było zawarte w samym uzasadnieniu, ponieważ użyte w uzasadnieniu do projektu ustawy sformułowanie wskazywało na fakt, że intencją ustawodawcy było rzeczywiście zwolnienie spółdzielni socjalnych ze wszystkich opłat w postępowaniu o wpis, a nie jedynie opłaty od wniosku. Projektowana ustawa została uzgodniona z Biurem Legislacyjnym. Odzwierciedla to, o czym rozmawiała Komisja, podejmując decyzję o podjęciu inicjatywy ustawodawczej. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo.

Petycję referowała przewodnicząca Anna Wasilewska. Proszę zatem legislatora o stanowisko Biura Legislacyjnego.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Biuro Legislacyjne zgłosiło – tak jak pan stały doradca mówił – swoje uwagi na etapie przygotowywania projektu ustawy. Były to uwagi o charakterze legislacyjnym, głównie doprecyzowujące przepis przejściowy. W naszej ocenie kwestia rozszerzenia zakresu stosowania tego przepisu jest, można powiedzieć, w zakresie i leży w granicach swobody ustawodawcy. Tutaj uwag legislacyjnych do tego rozwiązanie nie zgłaszamy. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Petycję, jak wspomniałem, referowała pani przewodnicząca Anna Wasilewska, która nie może nas reprezentować w dalszych pracach, dlatego proponuję, by powierzyć rolę sprawozdawcy pani przewodniczącej Katarzynie Mrzygłockiej. Czy wobec tej propozycji są uwagi? Nie słyszę.

Zatem, czy są uwagi do zamiaru przyjęcia projektu ustawy? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Za tym stwierdzam, iż Komisja przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych. Czy do propozycji, by Komisję w dalszych pracach reprezentowała pani przewodniczącej Izabela Katarzyna Mrzygłocka są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja wybrała przedstawiciela, panią przewodniczącą Mrzygłocką.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę pana posła Marcina Duszka o przedstawienie petycji w sprawie uchylecia art. 34 ustawy z 11 sierpnia 2001 r. o szczególnych rozwiązaniach prawnych związanych z usuwaniem skutków powodzi z lipca i sierpnia 2001 r. oraz o zmianie niektórych ustaw.

**Poseł Marcin Duszek (PiS):**

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, petycja, o której wspomniał pan przewodniczący, mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wymogi formalne. Autor petycji wnosi o uchylenie art. 34 ustawy o szczególnych rozwiązaniach prawnych związanych z usuwaniem skutków powodzi z lipca i sierpnia 2001 r. oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Wniosek uzasadnia argumentem, iż art. 34 tej ustawy przewiduje wykroczenie, którego nie można już pełnić, a ponadto przedawniła się jego karalność. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Pan Krzysztof Pater wskazuje, iż jest to racjonalne, ale nie wymaga pilnych prac, dlatego pan Krzysztof Pater w swoim stanowisku sugeruje wystąpienie z opinią do ministra spraw wewnętrznych i administracji. Bardzo proszę pana posła Marcina Duszka o końcową rekomendację.

**Poseł Marcin Duszek (PiS):**

Również przychylam się do wystąpienia z opinią do ministra.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję. Czy są uwagi wobec takiej rekomendacji, by w sprawie postulatu zawartego w przedstawionej petycji Komisja wystąpiła z opinią do ministra spraw wewnętrznych i administracji? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, że Komisja przyjęła taką decyzję.

W kolejnym punkcie ponownie proszę pana posła Marcina Duszka tym razem o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w zakresie terminu rozpatrywania przez sądy spraw z zakresu dostępu do informacji publicznej.

**Poseł Marcin Duszek (PiS):**

Szanowni państwo, panie przewodniczący, petycja, o której przed chwilą wspomniał pan przewodniczący, mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wymogi formalne. Zawarty w petycji wniosek dotyczy nowelizacji ustawy z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Wnioskodawca proponuje uzupełnienie o następujący zapis: „Sprawy z zakresu dostępu do informacji publicznej powinny być rozpoznawane niezwłocznie, nie później niż w ciągu 3 miesięcy od dnia wpłynięcia skargi do sądu”. Jak wskazuje autor petycji, czas od złożenia wniosku o udostępnienie informacji publicznej do wydania wyroku przez Naczelny Sąd Administracyjny może wynosić nawet 3 lata. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie postulatu zawartego w przedstawionej opinii? Nie słyszę.

Bardzo proszę, pan Krzysztof Pater, tak? Proszę bardzo, pana stanowisko.

**Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:**

To z jednej strony oczywiście w przypadku wprowadzenia jakichkolwiek terminów na rozpatrzenie jakiegokolwiek rodzaju spraw zawsze pojawia się kwestia proporcjonalności. To oznacza potencjalnie, że inne sprawy będą być może musiały czekać trochę dłużej, znacznie dłużej. W związku z tym, gdyby szanowna Komisja chciała ten temat pogłębić, czy też rozważała dalszą inicjatywę, to wydaje mi się, że na obecnym etapie przed podjęciem ostatecznej decyzji kluczowym byłoby uzyskanie informacji w drodze dezyderatu od ministra sprawiedliwości o skali zjawiska. Ile takich spraw trafiało ostatnich latach do sądów? Jaki był czas rozpatrywania? I czy były skargi? Wtedy po uzyskaniu odpowiedzi podejmowanie ostatecznej decyzji. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję.

Czyli, aby w dezyderacie zapytać, ile takich spraw trafiało do sądów, tak? I na ile te sprawy... no, właśnie... wpływały na przebieg innych postępowań. Czy dobrze zrozumiałem?

**Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:**

Myszę, że przede wszystkim liczba spraw, ponieważ liczba spraw i czas rozpatrywania tych spraw da Komisji informacje o potencjalnych korzyściach lub ryzykach, zagrożeniach dla całego procesu postępowań sądowych, w przypadku przyjmowania lub nieprzyjmowania postulatu zawartego w petycji.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo.

Proszę zatem pana posła Marcina Duszka o rekomendację.

**Poseł Marcin Duszek (PiS):**

Przychylając się do głosu eksperta, prosiłbym szanowną Komisję o skierowanie takiego dezyderatu do ministra sprawiedliwości z pytaniami, o których wspominał ekspert, czyli liczba spraw rozpatrywanych, czas ich rozpatrywania i pozostałe korzyści i zagrożenia, które z tego wynikają.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo.

Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem, stwierdzam, iż Komisja przyjęła decyzję o wystąpieniu z dezyderatem do ministra sprawiedliwości.

W kolejnym punkcie proszę panią przewodniczącą Annę Pieczarkę. Witamy zdalnie.

**Poseł Anna Pieczarka (PiS):**

Dzień dobry, witam serdecznie, dzień dobry.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Witamy. Proszę o przedstawienie petycji w sprawie zmian art. 138 oraz art. 157 § 1 ustawy z 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń.

**Poseł Anna Pieczarka (PiS):**

Szanowny panie przewodniczący, przedmiotem petycji jest dodanie w art. 138 – Kodeks wykroczeń § 2 w brzmieniu: „Tej samej karze podlega osoba określona w § 1, która stosuje dyskryminację przy świadczeniu usług z jakiegokolwiek powodu”. Autor petycję argumentuje, iż kodeks po wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie przewiduje sankcji za dyskryminację usługobiorcy, natomiast sankcja cywilna może nie odstraszyć przedsiębiorcy od nieetycznego zachowania.

Po drugie, autor petycji wnioskuje o zastąpienie w sankcji w art. 157 § 1 k.w. wyrazu „lub” wyrazem „albo”. Argumentuje, że przepis jest sformułowany niezgodnie z zasadami techniki prawodawczej. Odnośnie do tej pierwszej sprawy, zgodnie ze stanowiskiem Biura Analiz Sejmowych należy wskazać, że Trybunał Konstytucyjny uznał, że penalizacja odmowy świadczenia usług z art. 157 k.w. nie jest konieczna dla ochrony interesów konsumentów. Z kolei, zgodnie ze stanowiskiem Biura Analiz Sejmowych, zastrzeżenie wnioskodawcy dotyczące aktualnej treści sankcji, która jest określona w art. 157 § 1 k.w., należy uznać za zasadne. Dostosowanie sankcji do tych ustawowych zasad techniki prawodawczej z pewnością spowodowałoby usunięcie występujących wątpliwości interpretacyjnych. Dodam oczywiście, że petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu i spełnia wymogi formalne. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo.

Ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Czy pan Krzysztof Pater?

**Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:**

Ja myślę, że szanowna Komisja ma w przypadku pierwszej propozycji merytorycznej dwa scenariusze: albo nie uwzględniać żądania zawartego w petycję, uznając, że – tak jak to stwierdził trybunał – penalizacja odmowy świadczenia usług nie jest konieczna, albo też przyjąć, że ponieważ trybunał stwierdził, że nie jest konieczna, to znaczy, że jest jednak możliwa. Jednakże tu wówczas przed podjęciem ostatecznej decyzji rekomendowałbym dezyderat do ministra sprawiedliwości o opinię. I także ponieważ mówimy o wyroku trybunału z 2019 r., mamy więc za sobą już ponad 2 lata doświadczeń. Być może łatwiej będzie odpowiedzieć na pytanie, czy jest to potrzebne, czy nie. W zależności od rozstrzygnięcia, w przypadku pierwszego rozwiązania oczywiście druga propozycja jest czysto porządkowa. W związku z tym, jeżeli byłby dezyderat, to przy tej okazji można by poruszyć drugą kwestię. Jeżeli nie byłoby dezyderatu, to wtedy należałoby rozważyć po prostu tak jak w przypadku poprzedniego rozwiązania o opinię do ministra sprawiedliwości, żeby to zostało uwzględnione przy okazji najbliższych nowelizacji.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo.

Proszę zatem przewodniczącą Pieczarkę o końcową rekomendację.

**Poseł Anna Pieczarka (PiS):**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przychyliam się tutaj do stanowiska naszego drogiego eksperta pana Krzysztofa. Proponuję dezyderat do ministra sprawiedliwości z możliwością wskazania tych dwóch kwestii w związku z art. 138 i art. 157 § 1.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję.

Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła decyzję o wystąpieniu z dezyderatem do ministra sprawiedliwości.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Proszę pana posła Marcina Duszka o przedstawienie petycji w sprawie zmiany art. 230 ustawy z 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej w zakresie wprowadzenia możliwości zaskarżenia rozmowy dyscyplinującej.

**Poseł Marcin Duszek (PiS):**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja dotycząca ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej w zakresie wprowadzenia możliwości zaskarżenia rozmowy dyscyplinującej mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu i spełnia wymogi formalne.

Przedmiotem petycji jest postulat podjęcia inicjatywy ustawodawczej – zmiany ustawy z 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej. Petycja zmierza do zagwarantowania funkcjonariuszom służby uprawnienia do zaskarżenia rozmowy dyscyplinującej stanowiącej środek zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej. W obecnym stanie prawnym funkcjonariuszowi nie przysługuje takie prawo, co – w ocenie autora petycji – może stanowić naruszenie konstytucyjnych standardów w zakresie prawa do sądu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję.

Ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Poproszę zatem pana Krzysztofa Patera o stanowisko.

**Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:**

Ta problematyka, w kontekście funkcjonariuszy innych służb mundurowych, była swego czasu omawiana przez Komisję do Spraw Petycji. Wskazywano na istniejącą lukę. W związku z tym chciałbym zarekomendować podjęcie inicjatywy ustawodawczej tak, aby sposób postępowania dyscyplinarnego wobec funkcjonariuszy wszystkich służb mundurowych był zbieżny. Takie rozwiązanie jest zdefiniowane i postulowane w petycji funkcjonuje w przypadku Policji, Służby Celno-Skarbowej, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa. W związku z tym brak trybu zaskarżenia uzasadnia zarzuty z punktu widzenia prawa do sądu. W związku z tym kontynuacja swoistej linii, którą Komisja przyjęła jakiś czas temu, byłaby zasadna. Dlatego proponuję inicjatywę ustawodawczą.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo.

Proszę zatem pana posła Marcina Duszka o końcową rekomendację.

**Poseł Marcin Duszek (PiS):**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wnioskuję również o podjęcie inicjatywy ustawodawczej.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję.

Czy wobec takiej rekomendacji, by Komisja w przedstawionej sprawie wystąpiła z inicjatywą ustawodawczą, są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła decyzję zgodną z rekomendacją pana posła referenta. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Proszę panią przewodniczącą Urszulę Augustyn o przedstawienie petycji w sprawie zmiany art. 45 ust. 8 ustawy z 14 grudnia 2016 r.

– Prawo oświatowe poprzez wprowadzenie obowiązku zgłoszenia eksperymentu pedagogicznego właściwemu ministrowi, zamiast konieczności uzyskania jego zgody na eksperyment.

**Posel Urszula Augustyn (KO):**

Dziękuję bardzo. Szanowna Komisjo, tak jak powiedział przed momentem pan przewodniczący, taka jest właśnie różnica, że zgłaszający tę petycję żądają tego, aby można było zgłaszać eksperyment do ministra, a nie uzyskać zgodę ministra na eksperyment. I to jest różnica niby drobna, ale jednak zasadnicza w całej tej treści. Chciałabym zwrócić uwagę na jedną rzecz, mianowicie autorzy petycji w swojej petycji nie zapisali konkretnego rozwiązania. To rozwiązanie pojawia się w liście do ministra edukacji i nauki. List ten został dołączony i tam autorzy petycji jak gdyby objaśniają, że chodzi im o taki zapis, zgodnie z którym minister udzielałby warunkowej zgody na każdy eksperyment pedagogiczny na okres 12 miesięcy, jeżeli spełnia on warunki określone w art. 45 ustawy – Prawo oświatowe. Taki eksperyment mógłby być realizowany od dnia opracowania strategii i jej przyjęcia przez jednostkę badawczo-rozwojową, która – chcę przypomnieć – ma pewnego rodzaju nadzór czy też kontrolę nad takimi eksperymentami.

Jak wyjaśniają autorzy petycji, proponowana zmiana prawna pozwoliłaby szkołom na realizację eksperymentów pedagogicznych na okres próbny 6 miesięcy przez zgłoszenia eksperymentu do ministra i współpracę z placówką naukową. Uzasadnieniu tej petycji... Przed momentem przytoczyłam list, więc coś, czego w tej petycji nie ma, co pozwala nam na dokładne zrozumienie intencji autorów petycji.

Natomiast w uzasadnieniu autorzy petycji powołują się na doświadczenia, które wynikają z okresu pandemii. Ona bowiem spowodowała szczególne sposoby edukacji, szczególne nowe metody, które pozwoliły nauczycielom mieć dostęp do różnych usług, szkoleń, webinarów. Myślę, że jeszcze zmotywowało nauczycieli do tego, żeby w takich formach uczestniczyli. To przyczyniło się do wzrostu wielu umiejętności nauczycielskich, ale jednocześnie autorzy petycji wskazują, że ze strony uczniów z kolei wystąpiło bardzo wiele problemów na przykład ze stanem zdrowotnym, ze stanem zdrowia psychicznego, a to wymaga specjalnych działań możliwych do wypracowania jedynie w ścisłej współpracy wyróżniających się lokalnych środowiskach i bardzo szybkiego działania.

Chciałabym zwrócić uwagę na jeszcze jeden fakt, mianowicie to, że dzisiaj takie eksperymenty naukowe są możliwe do zastosowania i prowadzi się je chyba bardzo szeroko w edukacji. Taki eksperyment pedagogiczny polega na modyfikacji istniejących lub wdrożeniu nowych działań w procesie kształcenia, czy zastosowaniu na nowatorskich rozwiązaniach programowych, organizacyjnych, metodycznych lub wychowawczych w ramach, których są modyfikowane warunki, organizacja zajęć edukacyjnych lub zakres treści nauczania. Co ważne, to eksperymenty pedagogiczne są obwarowane bardzo licznymi przepisami w prawie oświatowym. Między innymi wymagana jest właśnie ta wspomniana zgoda ministra i opieka naukowa.

Jednocześnie chciałabym zwrócić uwagę na to, że autorzy petycji potraktowali uzasadnienie w bardzo lakoniczny sposób. Gdyby nie fakt, że posiłkujemy się listem napisanym do pana ministra, a nie mamy tutaj przykładów podanych w petycji, to pewnie jeszcze trudniej by nam było zrozumieć cel takiego postępowania z eksperymentem pedagogicznym. Jestem absolutnie zwolenniczką uelastycznienia systemu edukacji, tego, żeby w szkołach działo się wiele różnych dobrych rzeczy dla uczniów i nauczycieli, żeby można było działać sprawniej, szybciej, to prawda. Niemniej jednak autorzy petycji potraktowali nas szalenie skrótowo. W swojej propozycji nie rozróżniają różnych typów szkół i tego, że w różnych typach szkół w różny sposób należy postępować. Kontrola nad eksperymentem pedagogicznym w zależności od typu szkoły jest bardzo różna. Myślę, że warto byłoby uzasadnić ten pomysł, który został tak naprędce skonstruowany, i przedstawić konkretny zapis jakiego autorzy petycji by oczekiwali. Ze względu na to, że petycja jest niestety słabo uzasadniona i mimo wszystko może budzić bardzo różne skutki.

Niestety powołam się jeszcze na ustawę, która jest na finiszu w zasadzie procedowania, bo rozumiem, że po przejrzeniu jej przez Senat i ustosunkowaniu się Senatowi, pójdzie do pana prezydenta i rozmowy nad nimi trwają, a ta ustawa idzie w kompletnie innym

kierunku niż autorzy petycji tutaj sugerują, a więc nie tylko że nie będzie mowy o żadnych eksperymentach, to jeszcze na dodatek bardzo ograniczone zostaną formy współpracy na przykład z organizacjami pozarządowymi, a kurator otrzymuje ogromne uprawnienia. Mimo swojej skłonności do tego, żeby jednak uelastyczniać pracę w szkole, w tej sytuacji proponuję państwu, aby nie uwzględniać żądania zawartego w treści petycji.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję.

Ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Czy Pan Krzysztof Pater chciałby się odnieść do ostatniej petycji?

**Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:**

Podzielim pogląd pani poseł. Autorzy petycji w istocie proponują zamiast procedury użytkowania zgody procedurę notyfikacji, co mogłoby prowadzić do bardzo poważnych szkód w systemie edukacji, bo pod pretekstem eksperymentu pedagogicznego można byłoby podjąć wiele różnych działań, a zanim ktokolwiek by się zorientował o tym, mogłoby minąć wiele miesięcy. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Ja powtórzę raz jeszcze: wnoszę o nieuwzględnienie żądania zawartego w treści petycji.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję.

Czy wobec tej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Proszę bardzo pana przewodniczącego Rafała Bochenka o przedstawienie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie realizacji zadań notariuszy

**Poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, mam zaszczyt przedstawić petycję w sprawie zmiany ustawy prawo o notariacie. Składający petycję wnioskuję o wprowadzenie ustawowego obowiązku zapisu audio i wideo czynności notarialnych z udziałem podmiotów wskazanych w akcie notarialnym jako strony. Wnioskuję także o wprowadzenie ustawowego obowiązku przekazania przez notariusza kompletnej treści aktu notarialnego stronom tam wskazanym w wystarczającym czasie nie krótszym niż 2–3 tygodnie, przy czym na żądanie stron czas ten mógłby być przed jego podpisaniem w celu umożliwienia między innymi wcześniejszego zapoznania, a także wprowadzenie obowiązku określenia przez resort sprawiedliwości gotowych formularzy służących do zawierania aktów notarialnych i formularzy pełnomocnictw wykorzystywanych przy sporządzeniu tych aktów.

Podmiotowa petycja oczywiście mieści się w zakresie zadań realizowanych przez naszą Komisję i również leży w kompetencjach Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Szanowni państwo, z uwagi na to, że te wnioski dotyczą prawa o notariacie, może odnieść się bezpośrednio do przepisów, które regulują tę materię. Przepisy prawa o notariacie z 1991 r. bardzo jasno dookreślają zasady sporządzania czynności notarialnych, cały proces, całą procedurę ich przygotowywania. Każdy projekt aktu notarialnego – i taka jest praktyka już ugruntowana od wielu lat – w kancelarii notarialnej jest uprzednio dostępny do wglądu dla stron, które uczestniczą w realizacji określonej czynności. Czy to w drodze mailowej notariusze przesyłają wcześniej stronom uczestniczącym w danej czynności dany projekt, czy można zgłosić się po prostu do kancelarii i wcześniej porozmawiać również z danym notariuszem na temat danego projektu i nanieść również w nim zmiany. Jeżeli się nawet nie podoba, czy nawet sam notariusz nam nie podoba, to zawsze przecież można zmienić tego notariusza, ponieważ w tym zakresie jest tutaj zupełnie wolny i otwarty rynek.

Jeżeli chodzi o kolejną sugestię związaną z wprowadzeniem ustawowego obowiązku zapisu audio i wideo czynności notarialnych z udziałem podmiotów wskazanych w akcie notarialnym jako strony: jak rozumiem, wnioskodawcy zaczerpnęli ten pomysł z Kodeksu postępowania cywilnego, gdzie rzeczywiście taka praktyka istnieje. Natomiast uwarun-

kowania postępowania przed sądami, które przecież działa na podstawie k.p.c., są zupełnie inne. Odróżnia to postępowanie od tego, które toczy się przed notariuszem. Postępowanie sądowe jest postępowaniem spornym. Przed notariuszem właściwie spotykają się strony, które zgadzają się co do danej czynności. Zgadzają się na jej przeprowadzenie.

W związku z tym również nie widzę zasadności wprowadzenia zmian, ponieważ to by wyłącznie wydłużyło cały proces sporządzania aktu, jak i również zwiększyłyby koszty po stronie kancelarii notarialnej z obsługą tego typu całego systemu. Tak samo również przygotowywanie i ustawowe nakazanie przygotowywania projektów aktów notarialnych z trzytygodniowym wyprzedzeniem, zanim je odczyta się czy podpisze, również spowolniłoby cały proces przygotowywania takich dokumentów u notariusza. Przecież bardzo często ludzie korzystają z usług notariusza dlatego, że chcą przyspieszyć pewne działania również w zakresie chociażby postępowania spadkowego, poświadczenia aktu dziedziczenia itd. Ludzie dlatego decydują się na drogę notarialną, a nie sądową, ponieważ chcą te sprawy załatwić po prostu szybciej.

Kolejny postulat wprowadzenia obowiązku określenia przez resort gotowych formularzy służących do zawierania aktów notarialnych i formularzy pełnomocnictw wykorzystywanych przy sporządzaniu tych aktów... Szanowni państwo, trudno sobie tutaj wyobrazić, by takie gotowe formularze istniały, ponieważ każda czynność jest inna. Każda ma swoją specyfikę i cały diabeł tkwi w szczegółach i w detalach. W związku z tym notariusz realizujący swoje zadanie na podstawie ustawy i na podstawie wskazań kodeksów, przepisów robi to z jak najlepszą swoją wiedzą. Ze swoim doświadczeniem i oczywiście w tym zakresie również podlega nadzorowi ministra sprawiedliwości, jak również sądów apelacyjnych, na których terenie apelacji tacy notariusze działają. W związku z tym, proszę państwa, biorąc pod uwagę wszystkie uwagi, które przytoczyłem wcześniej, uważam, że sugestie, jak również zalecenia zawarte w tej petycji niezasadne. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję.

Pan Krzysztof Pater, proszę bardzo, pana stanowisko.

**Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:**

W prawie wszystkich elementach podzielam pogląd pana posła o bezzasadności petycji, natomiast chciałbym wskazać na jeden wątek, który budzi moje wątpliwości. Sytuację z minionych lat pokazały, że nie wszyscy notariusze byli kryształowo uczciwi. Zdarzały się sytuacje, kiedy osoby w ramach aktu notarialnego rozporządzały swoim majątkiem w sposób oczywisty szkodliwy dla siebie. I prawdopodobnie ta kwestia zapisu audio i wideo jest dla autorów petycji próbą stworzenia jakiegoś zabezpieczenia rozwiązania. Oczywiście nie jestem przekonany co do rozwiązania audio i wideo we wszystkich rodzajach czynności, natomiast być może warto byłoby na bazie doświadczeń także ze spraw karnych, którymi są objęci, czy byli objęci, notariusze postawić pytanie w ramach dezyderatu do ministra sprawiedliwości: jakie widzi sposoby wzmocnienia ochrony przed sytuacjami, kiedy przyprowadzana jest do notariusza osoba i notariusz widzi, co się dzieje, która jest absolutnie niemającą świadomości, co robi, i jest sporządzany akt notarialny. To są sytuacje, które występowały. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo.

Mamy zgłoszenia przedstawicieli Krajowej Rady Notarialnej. Bardzo proszę, kto z państwa? Mieliśmy w zgłoszeniach prezesa KRN, pana Lecha Borzemskiego, wiceprezesa pana Aleksandra Szymańskiego i panią adwokat Dominikę Śnieżkę-Matejek. Kto z państwa? Ale nie mamy potwierdzenia, może jest zalogowany. Szanowni państwo, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, pan poseł Grzegorz Wojciechowski.

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, do biur poselskich takich spraw, o których mówił pan Krzysztof Pater, trafia jednak bardzo dużo. Wiem, że tam się kumulują te sprawy, które mają jakiś problem, ale tych spraw jest

dużo. To nie dotyczy tylko samych aktów notarialnych, ale dotyczy także testamentów, bardzo wątpliwych pod względem możliwości rozporządzenia swoją wolą przez testatora. We własnej praktyce jako biegły też spotkałem się z sytuacją, w których sąd ewidentnie wskazał, że chodziło tam o pewną datę sporządzenia aktu notarialnego, i okazało się, że ten akt notarialny został sporządzony w zupełnie innej dacie, nawet co do roku, niż faktycznie. Więc może warto skupić się nad poprawą bezpieczeństwa ludzi, którzy idą do notariusza, bo często tak się zdarza, nawet przy dobrej woli, że przeczytał ten akt notarialny, ale tutaj ktoś przyszedł do biura poselskiego i mówi: pan przeczyta mi pan ten akt, bo ja tutaj nie bardzo rozumiem. A ten akt ma już podpisany, zatwierdzony i czasami są problemy.

Czasami, też w drugą stronę, trzeba powiedzieć, że notariusze wskazują pewne ułomności, zwłaszcza przy darowiznach. Czasami ludzie też przychodzą i mówią, że: notariusz mnie ostrzegł, żeby tam coś jeszcze zawrzeć, jakąś służebność czy wypowiedzieć sobie użytkowanie czegoś. Więc być może, nawet dla bezpieczeństwa notariuszy, warto pomyśleć o jakimś trybie zabezpieczenia. Bo potem ktoś mówi: mówiłem notariuszowi, żeby wpisał, a okazało się, że nie wpisał, również dla bezpieczeństwa notariuszy. Porównując to do postępowania sądowego, jest to postępowanie sądowe jednoinstancyjne. W momencie podpisania jest, że tak powiem, wyrok. To jest chyba jedyne takie postępowanie. A z tą zgodą stron, które idą do notariusza, też do końca nie jest tak, że te strony są zgodne. Czasami są duże problemy też przy określaniu kwoty, za którą została... nie wiem... zbyta nieruchomości. Okazuje się, że często są to kwoty niższe, ale to już jest kwestia stron, ale notariusz również powinien zwracać uwagę, że ta cena, która została podana, jest zaniżona, czy w jakiś sposób odbiega od ceny rynkowej. To tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana przewodniczącego Bochenka o odniesienie się do przedstawionych uwag.

#### **Poseł Rafał Bochenek (PiS):**

To znaczy, oczywiście jak najbardziej tutaj szanuję i dostrzegam też takie sprawy, bo rzeczywiście do biur poselskich, zdarza się, że przychodzą osoby z takimi problemami, natomiast prawo o notariacie dość szczegółowo reguluje te kwestie sytuacji jakichś błędów leżących po stronie notariusza. Ja sam zresztą przygotowywałem pisma ludziom w tej sprawie, uruchamiając pewne postępowania wewnątrz korporacyjne wobec notariuszy, którzy nie dopełnili swoich obowiązków. Prawo o notariacie umożliwia ścieżkę czy właśnie – tak jak powiedziałem – pewnego postępowania dyscyplinarnego wobec notariusza, a co się z tym wiąże, też możliwość odzyskania odszkodowania od notariusza, który nie dopełnił swoich obowiązków. Ustawa dosyć szczegółowo reguluje, co w formie aktu notarialnego, jaki sporządza notariusz, powinno być zawarte, wszystkie elementy, w razie braku któregoś z tych elementów czy chociażby ceny, o której pan mówi... Ja sobie nie wyobrażam takiego aktu, bo taki akt jest po prostu nieważny w przypadku na przykład umowy sprzedaży, jeżeli cena nie jest jasno i konkretnie dookreślona. Tak że to jest bardzo dość proste do podważenia, jeżeli nie ma któregoś z istotnych elementów umowy.

Natomiast to, o czym państwo mówicie, że czasami pojawia się kwestia tego, czy ludzie rzeczywiście sporządzają umowy przed notariuszem, przed którym chcą się spotkać, czy wybierają tego najlepszego notariusza. To jest pewien problem systemowy. Ja sam akurat jestem po aplikacji notarialnej, też pracowałem kilka lat w kancelarii notarialnej, zanim trafiłem do parlamentu. Tak się składa, że jest problem od lat. Uważam... Jestem zwolennikiem czegoś, co ma gigantyczny wpływ na jakość aktów notarialnych i na decyzje ludzi, tego, którego notariusza wybierają, czyli taksa notarialna, która dzisiaj jest określona przez ministra sprawiedliwości w rozporządzeniu. Są to tak zwane maksymalne taksy notarialne. Nie ma tej taksy minimalnej i ludzie idą do kancelarii, która po prostu jest najtańsza, nie patrzą na to, czy jest to notariusz doświadczony, który przekaże im kompleksową wiedzę na temat dokonywanej czynności prawnej w jego obecności, czy jest to dobra, renomowana kancelaria, tylko wybierają tę, która jest po prostu



najtańsza, a to, co tanie... wiemy, jak to czasami się kończy. Ja jestem akurat zwolennikiem urzędowo narzuconej sztywnej taksy notarialnej, co wyjdzie na dobre i ludziom, ponieważ już od razu będą wiedzieć, za jaką kwotę będą mogli wykonać określoną czynność, a notariusze nie będą musieli się koncentrować na negocjowaniu warunków dokonywanych czynności notarialnych, tylko będą mogli się skupić na jak najlepszym przygotowaniu aktu notarialnego. Wtedy ludzie będą za taką samą kwotę mogli dokonać czynności i w tej dużej renomowanej kancelarii, jak również w tej mniejszej, którą sobie wybiorą. To jest jakby jedna kwestia, właściwie dwie kwestie, które poruszyłem. I chyba tyle na ten moment. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Mamy zgłoszenie pana Mariusza Białeckiego, notariusza, prezesa Fundacji na Rzecz Bezpiecznego Obrotu Prawnego. Bardzo proszę o zabranie głosu.

**Przedstawiciel Fundacji na Rzecz Bezpiecznego Obrotu Prawnego Mariusz Białcki:**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. W imieniu Fundacji na Rzecz Bezpiecznego Obrotu Prawnego, która analizuje te kwestie, chciałem poprzeć stanowisko zaprezentowane przez pana przewodniczącego Bochenka. Zgadzam się z nim całkowicie. Uważam, że samo nagrywanie przebiegu czynności notarialnych wcale nie podwyższy bezpieczeństwa obrotu. Proszę zwrócić uwagę, że nagrywanie będzie obejmowało czynność, której skutki prawne już się dokonały, czyli czynność dokonaną przez notariusza. Zgadzam się z tym, co mówił pan przewodniczący Bochenek, referując te kwestie, że przede wszystkim bezpieczeństwo zależy od tego, aby strona uzyskała od notariusza niezbędne informacje przed dokonaniem czynności. Uważam, że nadmierne formalizowanie uzyskiwania projektów jest kierunkiem dość słabym, dlatego że cała współczesna Europa odchodzi od nadmiernej formalizacji czynności i czasami mogłoby się to obrócić przeciwko uczestnikom czynności notarialnej.

Chciałem również wskazać, że to, co mówił pan przewodniczący Bochenek, referując te kwestie, to znaczy, jak przy każdym zagadnieniu w życiu, najważniejszy jest tutaj wybór właściwej osoby. Oczywiście, oprócz pewnych niezbędnych kompetencji zawodowych, warto również wskazać na to, że klient powinien znaleźć takiego notariusza do dokonania swoich czynności, którego osoba, usposobienie spowoduje, że nie będzie on się bał ani nie będzie się krępował zadawać pytań. Takie pytania, które są zadawane przez klientów, są zadawane z taką pewną nieśmiałością, są to pytania bardzo istotne z naszej strony. Jak mi się wydaje, zawsze spotykają się z wyczerpującą odpowiedzią. Uważam, że tutaj taka prewencja przed dokonaniem czynności jest ważniejsza, niż samo nagrywanie przebiegu czynności czy jej formalizowanie w postaci jakichś wzorów, dlatego że są to rzeczy, które następują już po dokonaniu czynności. One tak naprawdę nie chronią klienta przed niczym. Klienta trzeba chronić przed tym, co się dokonuje przed, czyli zapewnić mu podjęcie mądrej, roztropnej decyzji i wyjaśnić wszystkie jego wątpliwości. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję Wysokiej Komisji.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję.

Pan poseł Grzegorz Wojciechowski.

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Co do tych cen, wiele razy mi się zdarzyło przechodzić obok kancelarii notarialnej i oprócz napisu „kancelaria notarialna” nie zauważyłem nigdy żadnej ceny ani poziomu cen, ani żadnej takiej informacji.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Panowie, to nie jest przedmiotem petycji, więc nie...

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Nie, ja tylko chciałem odnieść się do tego, że tej informacji kancelarie w ogóle nie udostępniają. Natomiast co do bezpieczeństwa – oczywiście problem bezpieczeństwa jest dużo szerszy, niż to, co się dzieje w samej kancelarii. Proszę zwrócić uwagę, że mamy księgę wieczystą. Jeżeli coś chcemy zrobić w tej księdze, idziemy do notariusza, jak się

okazuje, dział pierwszy jest w zasadzie wyłączony z dobrej wiary ksiąg publicznych, dlatego, że działem pierwszym rządzi tak naprawdę ewidencja gruntów. To nie z księgi wieczystej przynosimy zaświadczenie do ewidencji gruntów, tylko z ewidencji gruntów zanosimy do księgi wieczystej. Chyba jakieś odwrócenie podstawowych zasad. To księga wieczysta powinna gwarantować. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Szanowni państwo, chciałbym dołączyć do tej dyskusji, tylko wyrażając mój sceptycyzm co do tego nagrywania, również w kontekście tego, o czym mówił pan prezes Białecki. Myślę, że również podczas takiego spotkania z notariuszem padają pytania, które są pytaniami często bardzo osobistymi, żeby wyjaśnić kwestie. Ja mam obawy o takie nagrywanie, potem drugie życie tych nagrań i co z takimi nagraniami mogłoby się dokonywać. Myślę, że są pewne procedury, które jednak służą kontroli i oczywiście nie ma takiej sytuacji, takiego obszaru działań, które by były wolne od wszelkich nieprawidłowości. Pewnie zdarzają się takie nieprawidłowości, ale żeby reagować na to proporcjonalnie. Wydaje mi się, że te dzisiejsze procedury służą jednak również ustalaniu tego, że na przykład osoba, która składa oświadczenie przed notariuszem, nie była świadoma. To można ustalić różnymi innymi czynnościami. Nie wiem... Ze względu na wiek, chorobę, stan zdrowia, wtedy świadkowie... Natomiast bałbym się takiej sytuacji, żeby ta nieufność doprowadziła do takiego systemowego kontrolowania poprzez nagrania. Myślę, że wkraczamy w sferę bardzo osobistą. Tu również wiele osób jeszcze bardziej by się krępować zadawać różne pytania. Też byłbym raczej sceptyczny wobec tych propozycji.

Proszę zatem pana przewodniczącego, pan jeszcze...

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Chciałbym wtrącić swoje trzy grosze. Ja na przykład osobiście mam bardzo dobre doświadczenia z notariuszami, zarówno prywatnie, jak i z mojego biura poselskiego. Oczywiście jesteśmy świadomi, że nieprawidłowości były, są i będą i powinniśmy się przed nimi bronić, ale bez przesady. Te propozycje, które zostały zgłoszone, zostały wyjaśnione, że są trudne do przyjęcia. Są nierealne. Natomiast, jeśli chodzi o ewentualne zwiększenie bezpieczeństwa tych obrotów, to już wykracza poza zakres petycji i nie powinniśmy tego podejmować.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję.

Proszę zatem o końcową rekomendację pana przewodniczącego Bochenka.

**Poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Oczywiście też chciałbym, żeby ta moja poprzednia wypowiedź, szanowni państwo, zabrzmiała tego dnia. Szanowny panie przewodniczący, odniosę się jeszcze do moich przedmówców. Jakiś jest problem w środowisku notariuszy, bo oczywiście nie jest... Bo to też nie może być tak, że jednostkowe przypadki będą rzutowały na całość środowiska od lat budującego dobrą markę, dobry wizerunek notariatu w Polsce. Również uważam, tak jak moi przedmówcy, że takie uwzględnienie tej petycji prowadziłoby do nadmiernego sformalizowania całego procesu. Uważam, że ta petycja jest niezasadna.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję.

Zatem jest rekomendacja, by nie uwzględnić żądań zawartych w przedstawionej petycji. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie ma. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję.

W kolejnym punkcie ponownie proszę pana przewodniczącego Rafała Bochenka o przedstawienie petycji, tym razem w sprawie zmian w Kodeksie pracy poprzez wprowadzenie obowiązku uzasadniania przez pracodawcę wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas określony.

**Poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, petycja dotyczy zmiany art. 30 § 4 Kodeksu pracy poprzez wprowadzenie wymogu uzasadniania wypowiedzenia umowy o pracę

na czas określony. Jego obecne brzmienie jest następujące: „W oświadczeniu pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony lub o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinna być wskazana przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie lub rozwiązanie umowy”. W uzasadnieniu petycji stwierdzono, że umowy o pracę na czas określony wymagają nowelizacji Kodeksu pracy poprzez ustawowe uzasadnienie wypowiedzenia umowy o pracę, ponieważ dochodzi do licznych patologii oraz nadużyć, nie podając przyczyny.

W tym zakresie, jeżeli chce się rozwiązać w takie umowy z pracownikiem, który jest zatrudniony na podstawie umowy zawartej na czas określony, autor postuluje wprowadzenie obowiązku uzasadnienia wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas określony, ponieważ jego zdaniem brak takiego obowiązku tworzy takie wrażenie w praktyce, iż umowa zawarta na czas określony jest umową, którą łatwiej rozwiązać. To przyczynia się, że ci pracownicy, którzy pracują na umowy zawarte na czas określony, są po prostu nierówno traktowani wobec tych, którzy mają umowy na czas nieokreślony.

W tej sprawie, szanowni państwo, w sprawie art. 30 § 4 wypowiedział się nasz polski Trybunał Konstytucyjny w tym zakresie. Uznał, że artykuł nie jest sprzeczny z konstytucją. Nie zachodzi żadna sprzeczność z Konstytucją, natomiast jeżeli zobaczy na wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, to pojawia się taka sugestia, że to może stanowić jakiś problem. Może przytoczę tutaj właściwie wypowiedź Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 2014 r., który uznał, że kwestie związane z warunkami wypowiedzenia umowy o pracę należą do warunków zatrudnienia w rozumieniu prawa unijnego. Niepodawanie pracownikom zatrudnionym na czas określony przyczyny wypowiedzenia im umowy o pracę wydaje się mniej korzystnym traktowaniem tych pracowników niż w porównywalnych przypadkach zatrudnionych na czas określony. TSUE uznał, że powodami o charakterze obiektywnym, które uzasadniałyby takie nierówne traktowanie, nie może być czas trwania umów ani stabilność stosunków pracy.

W związku z wątpliwościami dotyczącymi art. 30 § 4 Kodeksu pracy powinno się rekomendować Wysokiej Komisji, jak również parlamentowi, rozważenie wprowadzenia wymogu uzasadniania wypowiedzenia umowy o pracę na czas określony, ewentualnie w ograniczonym zakresie lub ustalenie, jakie obiektywne przyczyny inne niż sam określony czas trwania umowy przemawiają za utrzymaniem dotychczasowego stanu prawnego. Kwestie te wymagają szczegółowej analizy, która uwzględniałaby również gospodarcze i społeczne skutki zmiany obecnej regulacji.

#### **Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo.

Mamy zgłoszenie pana Marcina Staneckiego, dyrektora Departamentu Prawa Pracy. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

#### **Dyrektor Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Marcin Stanecki:**

Dzień dobry, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pan poseł streścił bardzo dokładnie opinię prawną Biura Analiz Sejmowych, z którą trudno polemizować. Jeżeli chodzi o umowy na czas określony, to tylko historycznie przypomnę, że w 2015 r. zostały zmienione zapisy Kodeksu pracy i został usunięty art. 33 k.p., który stanowił, że strony mogą rozwiązać umowę o pracę na czas określony, jeżeli jest zawarta na czas dłuższy niż 6 miesięcy i okres wypowiedzenia tej umowy wynosił 2 tygodnie. Przepisy zostały znówelizowane w 2015 r. i jeżeli chodzi o okresy wypowiedzenia umów o pracę na czas określony, one zostały zrównane z okresami wypowiedzenia umowy na czas nieokreślony.

Tak jak wspomniał pan poseł, impulsem do tych zmian była sprawa, która zawiązała przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Chodziło o sprawę Nierodziki. Skutkiem danego orzeczenia przez TSUE była zmiana przepisów i usunięcie art. 33 i tego dwutygodniowego okresu wypowiedzenia, który na pewno był niekorzystny. Zmiana w ogóle przepisów o umowach na czas nieokreślony... Jak państwo pamiętacie, do 2015 r. umowy na czas określony mogły być zawierane na bardzo długi okres. Były zawierane na okres 25 lat. Tutaj pomocne było tylko orzecznictwo Sądu Najwyższego,

które tę umowę kwestionowało, aczkolwiek rozbieżności i tak w orzecznictwie funkcjonowały.

W związku z tym, suma summarum, jeżeli chodzi o podjęcie inicjatywy legislacyjnej, to, drodzy państwo, obecnie procedowany jest projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy i niektórych innych ustaw, która ma na celu wdrożenie dwóch dyrektyw Parlamentu Europejskiego i Rady. Mianowicie chodzi o dyrektywę w sprawie przejrzystych i przewidywanych warunków pracy w Unii Europejskiej oraz dyrektywę w sprawie równowagi między życiem zawodowym a prywatnym rodziców i opiekunów tzw. *work-life balance*. Dlaczego o tym mówię? Drodzy państwo, dlatego że w projekcie tym wprowadziliśmy zapis, z którego będzie wynikało, że pracodawca będzie musiał uzasadnić wypowiedzenie umowy o pracę na czas określony. Również, wprowadziliśmy obowiązek konsultacji związkowej z art. 38, który dotyczył obecnie umów na czas nieokreślony. On obejmie również umowy terminowe.

Jeżeli chodzi o nasz projekt, to został on przyjęty na posiedzeniu Stałego Komitetu Rady Ministrów w dniu 20 stycznia tego roku i zostanie skierowany do rozpatrzenia przez Radę Ministrów. Czyli, krótko mówiąc, wyszliśmy naprzeciw oczekiwaniom autora petycji. Inicjatywa ustawodawcza została podjęta. Sprawa jest obecnie procedowana. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan poseł Wojciechowski, proszę.

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, ja bardzo krótko. Chciałem zwrócić uwagę na dwie kwestie. Pierwsza rzecz to pracownikowi przysługuje odwołanie i kiedy nie ma uzasadnienia, trudno odwoływać się od takiego rozwiązania umowy o pracę.

Druga kwestia, która w przypadku braku uzasadnienia umożliwia rozwiązanie umów o pracę, również na podstawie takich przesłanek, które są społecznie niebezpieczne, jeżeli weźmiemy pod uwagę te ze względów rasistowskich, czy jakieś inne, które nie mogą być podstawą. Kiedy nie ma uzasadnienia, to one faktycznie mogą być w tym momencie podstawą. Dziękuję bardzo. To ja tylko tyle.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo. Jak rozumiem wypowiedź pana dyrektora, postulaty zawarte w petycji zostały uwzględnione i wkrótce trafią do parlamentu.

Proszę o końcową rekomendację pana przewodniczącego.

**Poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Moja rekomendacja, panie przewodniczący, jest taka, że dziękujemy w takim razie za uwzględnienie postulatów zawartych w petycji. To się już dzieje.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Sprawa jest zatem wyjaśniona i nie ma potrzeby podejmować działań w związku z postulatami zawartymi w petycji. Czy jest akceptacja do takiej rekomendacji? Rozumiem, że jest, zatem...

Właśnie to jest skomplikowana formuła, panie sekretarzu, bo myślę, że tkwimy w pewnych schematach i myślę, że możemy też przyjąć formułę, że postulaty zostały uwzględnione i na tym kończymy pracę nad petycją.

Przechodzimy zatem do kolejnego punktu. Proszę zatem przewodniczącego pana Rafała Bochenka o przedstawienie petycji w sprawie inicjatywy ustawodawczej w niektórych sprawach.

**Poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Tak, słusznie pan przewodniczący tutaj wprowadził – niektórych spraw, ponieważ spraw jest kilka. Petycja dotyczy ustawowego uregulowania zasad oceniania oraz promowania uczniów szkół podstawowych, zakazu przekuwania uszu dzieciom, kontroli starostów

nad placówkami opiekuńczo-wychowawczymi oraz oznakowania szlaków turystycznych w Polsce. Szanowni państwo, petycja została złożona przez osobę fizyczną i zebrała kilka postulatów zmian ustawowych, które zostały sformułowane dosyć ogólnie, bez przedłożenia konkretnych rozwiązań legislacyjnych. Pierwsze żądanie dotyczy wprowadzenia ustawowego bezwzględnego zakazu nieprzyznawania promocji w klasach od I do III szkół podstawowych oraz wprowadzenia obligatoryjnych ocen opisowych do klasy VII szkoły podstawowej włącznie. Autorka argumentuje, że problemy szkolne dzieci wynikają z uwarunkowań środowiska rodzinnego oraz możliwości psychofizycznych dziecka, a skutki niepowodzeń szkolnych powinny być eliminowane poprzez różne, zindywidualizowane rozwiązania np. dodatkowe zajęcia.

Kolejna petycja zawarta w tym samym dokumencie – właściwie żądanie – dotyczy przepisów ustawowych zakazujących przekuwania małym dzieciom uszu i noszenia przez nie kolczyków co najmniej do 12. roku życia. Zdaniem autorki petycji grozi to komplikacjami zdrowotnymi, a także takie przekuwanie dzieciom uszu to element narcystycznego podejścia do rodziców do dziecka, które jest poddawane procedurze określonej przez autorkę petycji jako tortura.

Trzeci wniosek autorki dotyczy wprowadzenia przepisów ustawowych zapewniających bezstronną i wnikliwą kontrolę funkcjonowania instytucji opiekuńczo-wychowawczych, w szczególności domów dziecka. Postulat jest sformułowany na kanwie przypadków, którym w ocenie autorki petycji kontrolę nad domem dziecka realizowała osoba zaprzyjaźniona zarówno ze starostą, jak i dyrektorem domu dziecka, a to podobno miało skutkować tym, iż w tym domu dziecka dochodziło do drastycznych aktów przemocy rówieśniczej wśród wychowanków, w tym do przestępstw, gwałtu i morderstwa.

Kolejny wniosek dotyczy wprowadzenia przepisów ustawowych nakazujących oznakowanie szlaków turystycznych zapewniających bezpieczeństwo turystów. Został on sformułowany na kanwie przypadku, w którym turysta zamarzył zimą, schodząc ze szlaku górskiego na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego.

Petycja przedmiotowa czy petycje, które zostały zawarte w tym dokumencie, mieszczą się w zakresie zadań parlamentu.

Szanowni państwo, wypracowanie i wprowadzenie w treści petycji niedookreślonych legislacyjnie, a w założeniu radykalnych i dotyczących złożonej materii zmian prawnych wymagałoby w tych zakresach, o których wspomnieliśmy wcześniej, szerszych analizy i konsultacji społecznych. Jednocześnie wątpliwość budzi to, czy proponowane środki prawne pozwoliłyby rzeczywiście rozwiązać zasygnalizowane problemy, uniknąć dostrzeżonych przez autorkę petycji sytuacji jednostkowych. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Proszę zatem o końcową rekomendację.

**Poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Postuluję nie uwzględniać tej petycji. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję.

Zatem jest rekomendacja, by nie uwzględnić żądań zawartych w przedstawionej petycji. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, jest jeszcze jedna sprawa, o której rozstrzygnięcie chciałbym prosić Komisję. Jest to sprawa proceduralna, która wynika z faktu, iż omyłkowo uchwaliliśmy dwukrotnie dezyderat powtarzający ten samą treść. No niestety, w natłoku tych spraw i oczekujących na rozstrzygnięcie doszło do takiej sytuacji. Dlatego 25 stycznia uchwaliliśmy dezyderat nr 191, który powtarzał treść zawartą w dezyderacie nr 175, uchwalony w dniu 11 stycznia. Był to dezyderat do ministra finansów w sprawie katalogu przesłanek wygaśnięcia stosunku służbowego funkcjonariusza Służby Celno-Skarbowej. W tej sytuacji proszę Komisję o podjęcie decyzji o uchyleniu tego drugiego, powtórnie przyjętego w powtarzającej treści dezyderatu nr 191. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać

głos w tej sprawie? Nie słyszę. Rozumiem, że Komisja akceptuję taką decyzję, a zatem uchylam ten powtórnie przyjęty dezyderat nr 191.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. Bardzo dziękuję wszystkim za udział. Po kilku minutowej przerwie technicznej rozpoczniemy kolejne posiedzenie. Dziękuję.